

150 tysięcy rakiet przeznaczonych dla Izraela

30 listopada 2011

IRAN. Minister obrony Iranu Achmed Wahidi oświadczył, że w wypadku napaści Izraela na jego kraj, zostanie wystrzelonych 150 tysięcy rakiet, pisze żydowska gazeta „Jediot Achronot”.

Przemawiając do żołnierzy-ochotników w Buszer, Wahidi powiedział, że „Iran to nie Afganistan i nie Irak. Jeśli Amerykanie popełnią ten błąd i dokonają na nas napaści to my pokażemy jak się prowadzi prawdziwą wojnę”. Ponadto dodał on, że „Izrael powinien być ukarany za jego działania w Palestynie i Libanie”.

Mówiąc o „gradzie rakiet” Wahidi nie sprecyzował z jakiego mianowicie miejsca mogą być one wystrzelone. Według opinii specjalistów Teheran nie może dysponować 150 tysiącami rakiet balistycznych zdolnych osiągnąć terytorium izraelskie. Jednakże sprzymierzeńcy Iranu, Hamas, Hezbollah i Syria, mogą razem spróbować zapewnić zmasowany ostrzał Izraela, obiecywany przez Wahidi’ego. Dwa dni wcześniej inny irański generał, dowódca lotnictwa wojskowego Korpusu Strażników Rewolucji, Amir Ali Hadżizade obiecał, że w przypadku napaści na swój kraj nastąpi uderzenie na stanowiska amerykańskiej Obrony Przeciwrakietowej w Turcji.

Izraelskie media ostatnimi czasy wiele piszą o możliwości wykonania precyzyjnych uderzeń na kluczowe obiekty jądrowe Iranu, jednakże rząd kraju tych dywagacji nie komentuje.

Ponadto w Teheranie rozmowy o możliwości napaści przybierają bardzo poważny ton a treść ich jest taka, że Iran jest już gotowy do uderzenia odwetowego na obiekty izraelskie i amerykańskie.

Tłumaczenie: RX

Źródło oryginalne: 3rm.info

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](http://Stop.Syjonizmowi.pl)